

Nro.

92.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 22go Kwietnia 1796.

*Gazety.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 27. Marca.*

Dla armii naszych gotują tu 100.  
tyfiący sztuk broni.

Pismo iedne publiczne zawiera w so-  
bie następujące uwagi: „ Biorąc w po-  
włzeczności, Rewolucya w Francyi nay-  
więcey się przyłożyła do polepszenia stanu  
wieśniaków i rolników, a przeciwnie,

klasa obywatelów miażd i trudniących się rękodzielnią naywięcej w tém zdarzeniu utraciła. Ze zaś liczba mieszczan ma się do liczby rolników prawie iak 1. do 6., ztąd wypada, że większa część obywatelów korzystała z Rewolucyi. O znaczney części znayduiącey się pod bronią nic się tu nie mówi.

Jeżeli z 3. miliardów gotowych pieniędzy, które przedtym kursowały w Francyi, miliard ieden wyszedł do krajów sąsiedzkich, tedy ten przypadek ieszcze zachwiać nie może dobre mienie szczegulnych obywatelów; ponieważ w miarę z mnieyszenia liczby pieniędzy, rośnie ich cena, a Francya sama z siebie wydaie tyle produktów, iż niekoniecznie potrzebuie zagranicznych. Prawda, żeśmy wiele skupowali bydła z zagranicy, ale dla czegoż? Ponieważ cudzoziemcy, mając pod ów czas mniej nierównie pieniędzy, taniej ie spuszczaali, aniżeli nasi wieśniacy.

To zaś iest uwagi godną, i doświadczeniem rzeczą zatwierdzoną, że prawie wszędzie ci ludzie, którzy swe znaczenie i majątek winni są iedynie i szczegulnie Rewolucyi, naywiększemi teraz po-

ka-



kazuja się teyże nieprzyjaciółmi. Po więk-  
 kszej części ubodzy i w niepamięci za-  
 grzebani przed Rewolucyą, zgromadzi-  
 wszy sobie w ciągu teyże w sposób przy-  
 zwoity, lub też występny, znaczny mają-  
 tek, spoglądają się teraz z niechęcią na  
 uboższych, ale cnotliwych swych współ-  
 obywatelów, którzy równych z niemi  
 praw używają. Sposób ich życia odgę-  
 bny, i kojarzenie się z temi wszystkimi,  
 którzy sobie zaprzatają głowy chimera  
 bogactwa, wyraża stan oddzielny, albo  
 rodzaj nadętego szlacheństwa. Zaięty  
 umysł uroionym tym tworem, sili się  
 przez płochość i rozrutność na wydatki  
 uczciwszych, iak zowie, ludzi. Ci lu-  
 dzie, których cała bytność i powodzenie  
 zawisło iedynie od Rzeczypospolitey, że  
 iednak lękają się w czasie rostrząsania i  
 ukarania swych postępków, dla tego są  
 iey nieprzyjaciółmi, i mają nadzieję, że  
 za powrotem tronu, nie tylko się utrzy-  
 mają przy swych własnościach, i uroio-  
 nym stanie wyższym, ale nadto odbiorą  
 nagrody za przyłożenie się do upadku  
 rządu Republikańskiego.

Dyrektoryat dał moc wszystkim Je-  
 nerałom i Szefom, uwalniania od służby  
 woj-

woyskowej officyerów, skoro tylko oto się dopraszać będą; mimo to Sztab nowo erygowanych batalionów ma być nie-tykany, i w zupełney liczbie utrzymywany.

Na Seffyi Rady 5set dnia 26. gdy wiadomość przyszła o złapaniu i rozstrzeleniu *Charetta*, żądał *Bentabolle*, aby Direktoryat oznaymował ciałom prawodawczém w powszechności wszystkie nowiny interesujące cały Naród. Wniósł on projekt, aby mianowano Komisją do rostrząśnienia tego pytania: Czyli by Direktoryat urzędownie nie mógł donosić Radom o wszystkich ważnieyszych zdarzeniach, a przynajmniey o zwycięstwach współbraci wojujących? *Thibault* powstał przeciw temu wnioskowi okazując, iż Ciała prawodawcze nie są już Konwencyą, i nie panują tak iak tamta; nadto trudnoby było okryślić przypadki, w którychby można uczynić takowe doniesienia, a w których nie. *Bentabolle* rzekł na to: „Nie czynię ja tego wniosku z tey przyczyny, że *Charetta* schwymano i rozstrzelano, bo ten człowiek był tylko herlzem rozbóyników; ale chciałbym tego, aby ciała prawoda-  
wcze



wcze były uwiadomiane o ważnych zdarzeniach, które się przytrafiają w wojnie. „ Ten projekt puszczono w zaniechanie.

Na teyże Sessyi wniósł członek ieden, aby stan dóbr narodowych służących za hypotekę mandatóm, rozdrukowany, i do publiczney wiadomości podanym został. „ Jeżeli zechcemy zabezpieczyć zupełny kredyt mandatóm, rzekł *Bentabolle*, tedy wnoszę, aby bursa tu-teysza, która się stała przyczyną ruin pomyślności i dobra publicznego, i dotąd nieprzestaie bydź iaskinią i zbiorem łotrów, natychmiast zamkniętą została. Bez takich prawideł nie zaręczam wcale za pomyślne skutki z wprowadzenia mandatów. „ Ten wniosek odesłano do Kommissyi, a pierwszy względem wydrukowania stanu dóbr narodowych, dekreto-wano.

## WŁOCHY.

Jenerał kommanderujący armią Cesarską w Włoszech, Baron *Beaulieu*, donosi z główney kwatery przy *Alessandrya* pod dniem 3. Kwietnia: że ponie-waż

waż nieprzyjaciel znaczne w swym obozie czyni, od niejakiego czasu, poruszenia, dla tego wojska Cesarzkie wczesniej zabierają miejsca warowniejsze, aby tym sposobem potrafiły wstrzymać, w przypadku napaści, Francuzów od dalszego posuwania się. Jenerał *Pittoni* posunął się aż do *Gavi*, skąd osadzono *Roca del Dente* i inne stanowiska aż do *Pietra d'Arena*. Jenerał *Colli* wysłał także znaczne oddziały wojsk do *Dege*, *Cairo*, *Monbarcaro* i *Menufiglio*.

Podług zgodnych powieści szpiegów, nieprzyjaciel w *Voltri* ma do 11,000, a ztamtąd do *Savona* rozłożonych, liczą więcej 15,000. ludzi. Wzdłuż brzegów morskich aż do *Nicei* wojska Francuskie w wielkiem są poruszeniu, i mimo nadeszłych świeżo posiłków z głębi kraju, wybierają tam mocno rekrutów.

Z *Jenuy* donoszą pod dniem 29. Marca, że Rząd tamtejszy widząc Francuzów coraz w groźniejszej file zbliżających się od *Voltri* ku *Jenuy*, a lękając się zdrady iakowey, wydał rozkaz, aby wszyscy cudzoziemcy niezwłocznie opuścili miasto, do którego odtąd nie kaza-no puszczac żadnego żołnierza, lub officyera



cyera obcego. Przytym na obronę miasta przedsięwzięto uzbroić 12. tysięcy chłopów, i wznowić stare prawo nakazujące każdemu stanąć pod bronią.

Z *Savona* przybyło do *Jenny* wiele mnichów i mniszek, które nie mogąc się zgodzić z grenadyerami Francuskiemi roskwaterowanemi po klasztorach, woleli opuścić swe klauzury.

Nowy minister przeznaczony do Rzeczypospolitey Jenueńskiej, *Faypoult*, równie iak i Jenerał *Bounaparte*, mający obiać kommandę po Jenerale *Schever*, stanęli już w *Nicei*. Jenerał *Bounaparte* natychmiast wziął się do swej powinności.

## TURCYA,

Z *Konstantynopola* dnia 8. *Lutego*.

Czterdzieści tysięcy woyska iak najspešzniej małzerwie tędy ku *Adryanopolu*, dokąd także ma przybydź z 5000. *Balza Rumelii*. Przy ostatniem tém mieście założony będzie obóz, do którego ze wšyſtkich stron ściągac się mają woyska. Kilku dniami w przody, przecho-

dziło

dziło tedy mocne korpus Spahów z *Azji*, tudzież 4. Kompanie artyleryi z 30. armatami. Po wszystkich Prowincyach Tureckich woyska w powszechnem są poruszeniu, i zbierają się iak nayspieszniey pod *Adryanopol*, gdzie niezmierne zgromadzą magazyny prowiantów i amunicyi woienney.

Głoszą także, że woyska Rossyiskie w zabraney *Polszcze* nadzwyczajne czynią poruszenia, i że 30,000. ludzi zbiera się pod *Dniestr*. W portach Rossyiskich na Czarnem morzu pracują skrzętnie około urządzenia flott; toż samo dzieie się w portach Tureckich i forticach, które coraz to licznieyszym osadzone bywają garnizonem. Mówią, że *Persowie* tajemne mają porozumienia z Turkami, i że w znaczney bardzo file zbliżają się ku granicom Rossyiskim. Z Francuzami równie iak i innemi potencyami Europeyjskiemi, które ieszcze są pod zastoną, mieli Turcy także zawrzeć tajemne związki.

---